Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 11.03.2026 www.osw.waw.pl

Bezterminowa derogacja niemieckich aktywów Rosniefti spod amerykańskich sankcji

Michał Kędzierski

5 marca Waszyngton podjął decyzję o bezterminowym wyłączeniu zarejestrowanych w Niemczech spółek Rosneft Deutschland (RND) oraz RN Refining & Marketing (RNRM) spod przyjętych w październiku ub.r. sankcji USA wobec rosyjskich koncernów naftowych (szerzej zob. *Pierwsze sankcje Trumpa, 19. pakiet sankcyjny UE: Zachód zwiększa presję na Rosję*). Postanowienie to zastępuje poprzednią, ograniczoną czasowo (do 29 kwietnia br.) derogację z 29 października ub.r. (zob. *Derogacja niemieckich aktywów Rosniefti spod amerykańskich sankcji*).

Decyzja Waszyngtonu nastąpiła tydzień po zaordynowanej przez Berlin zmianie podstawy prawnej wprowadzonego w 2022 r. państwowego zarządu powierniczego nad aktywami Rosniefti w RFN. Dotychczasowa kontrola opierała się na przepisach ustawy o bezpieczeństwie energetycznym (*Energiesicherungsgesetz*) – zgodnie z nią mogła być ustanowiona na maksymalnie sześć miesięcy, po czym musiała być odnawiana. Ostatnie takie przedłużenie miało miejsce we wrześniu ub.r. (zob. *Niemcy: szóste przedłużenie państwowej kontroli nad aktywami Rosniefti*). Nowy, wprowadzony decyzją z 27 lutego zarząd powierniczy opiera się z kolei na nowo przyjętych w styczniu br. przepisach ustawy o obrocie gospodarczym z zagranicą (*Außenwirtschaftsgesetz*). Państwowa kontrola na jej podstawie (sprawowana wciąż przez Federalną Agencję Sieci) ma charakter bezterminowy, więc nie musi być odnawiana – jest natomiast bezpośrednio powiązana z okresem obowiązywania sankcji UE na Rosję.

RND i RNRM zajmują się importem, przerobem i sprzedażą ropy naftowej oraz produktów ropopochodnych na terenie Niemiec. Za ich pośrednictwem Rosnieft' posiada udziały w trzech tamtejszych rafineriach – 54,17% w PCK w Schwedt, 24% w MiRo w Karlsruhe i 28,57% w Bayernoil w Vohburgu/Neustadt (zob. mapa). Dzięki nim spółka ta – z 12-procentowym udziałem – jest trzecim (po Shellu i BP) koncernem naftowym w RFN pod względem mocy przerobowych ropy. Ponadto Rosnieft' posiada udziały w niektórych niemieckich ropociągach, w tym 11% w TAL, który odgrywa kluczową rolę w dostawach surowca do rafinerii w południowej części kraju.

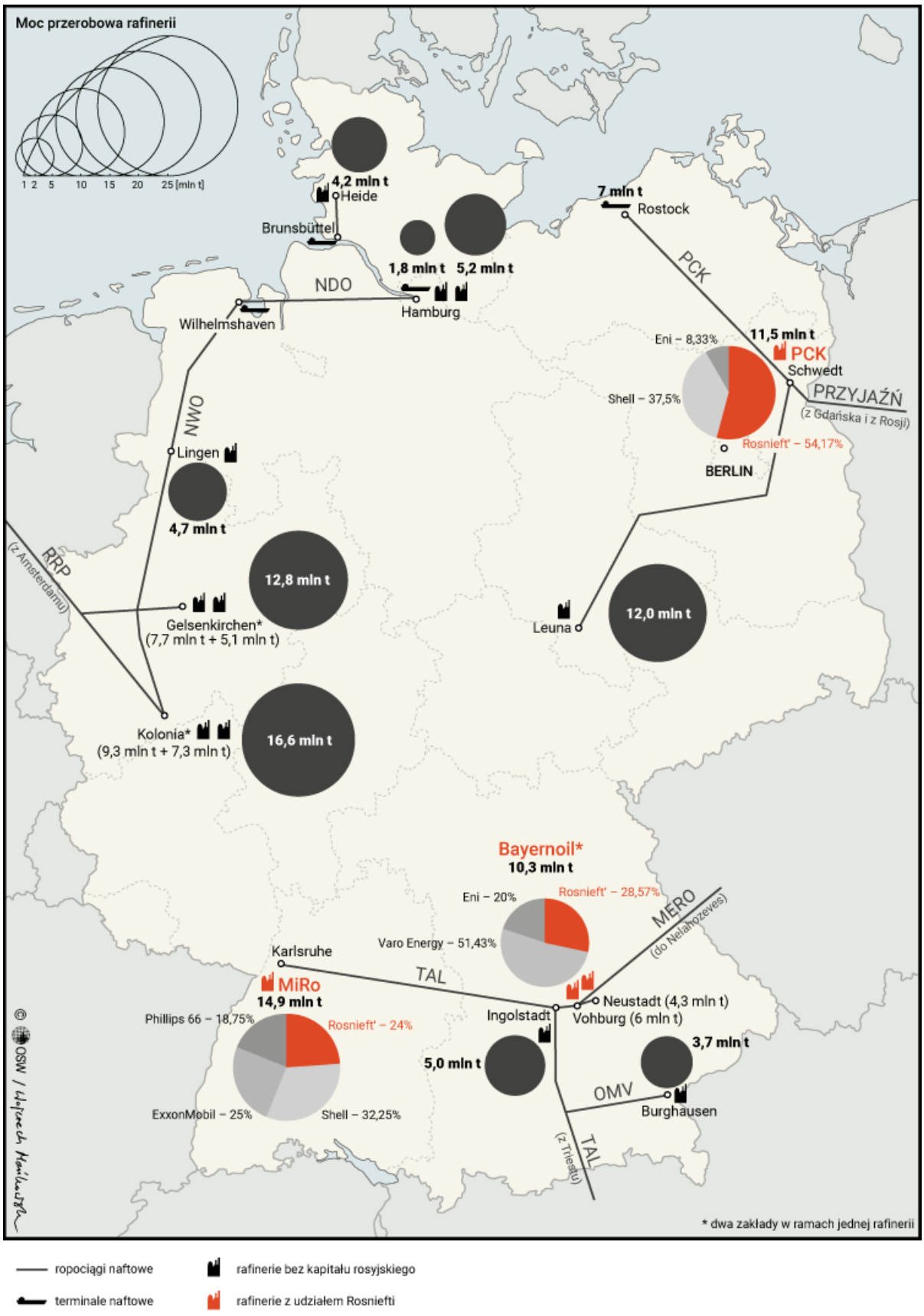
Komentarz

- **Berlin od miesięcy zabiegał w Waszyngtonie o przedłużenie pierwotnej, tymczasowej derogacji.** Rozmowy między rządami na ten temat trwały od jesieni ubiegłego roku i przebiegały równolegle z pracami legislacyjnymi w Bundestagu nad nową podstawą

prawną dla zarządu powierniczego (obecnie w RFN taką kontrolą objęte są tylko aktywa Rosniefti). Według przecieków medialnych niemiecki rząd miał otrzymać od strony amerykańskiej zapewnienie, że wprowadzenie nowego, nieograniczonego czasowo instrumentu będzie dla Waszyngtonu wystarczającą podstawą do bezterminowego przedłużenia derogacji. Pracom parlamentarnym nad ustawą nadano charakter pilny – cała procedura zajęła zaledwie miesiąc. Kwestia przedłużenia derogacji najprawdopodobniej była też jednym z tematów rozmów w trakcie wizyty kanclerza RFN Friedricha Merza u prezydenta USA Donalda Trumpa 3 marca.

- **Bezterminowe wyłączenie aktywów Rosniefti w RFN spod amerykańskich sankcji stabilizuje pracę trzech niemieckich rafinerii, w których udziały zachowuje rosyjski koncern.** Zarówno ze strony samych zakładów, jak i władz landów, w których się one znajdują, od tygodni płynęły pod adresem Berlina alarmujące sygnały, że zbliżający się koniec derogacji i niepewność co do jej przedłużenia wpływa negatywnie na pracę rafinerii. Część ich kooperantów miała odmawiać podpisywania umów o współpracy wykraczających poza kwiecień w obawie przed sankcjami wtórnymi USA – dotyczyć to miało również zamówień na dostawy ropy, które zwyczajowo kontraktowane są z co najmniej kilkutygodniowym wyprzedzeniem. Najbardziej zagrożona miała być zaopatrująca także zachodnią część Polski rafineria PCK w Schwedt, której groziłaby nawet niewypłacalność. Z kolei ewentualny paraliż zakładów skutkowałby zakłóceniami w zaopatrzeniu w paliwa dużej części kraju oraz gwałtownymi wzrostami ich cen.
- **Żadna z decyzji – o przedłużeniu derogacji oraz nowym zarządzie powierniczym – nie rozstrzyga kwestii przyszłości aktywów Rosniefti w RFN.** Instrumenty te z samej natury – choć bezterminowe – mają charakter przejściowy. Z perspektywy Berlina najkorzystniejsze byłoby doprowadzenie do zmiany ich właściciela, a preferowanym rozwiązaniem pozostaje dobrowolna sprzedaż przez rosyjski koncern – taka opcja byłaby dla RFN najwygodniejsza politycznie (uniknięcie sporu z Moskwą i prawdopodobnych retorsji w przypadku nacjonalizacji), finansowo i prawnie (m.in. brak ryzyka odszkodowania). Opcja ewentualnego upaństwowienia (w celu dalszej odsprzedaży) również brana jest pod uwagę – według różnych źródeł miała być niedawno ponownie weryfikowana przez rząd RFN. W ostatnich tygodniach pojawiły się liczne spekulacje o zainteresowaniu nabyciem niemieckich aktywów Rosniefti działającej w branży paliwowej amerykańskiej spółki Sunoco. Na początku br. za zgodą władz RFN przejęła ona największego niezależnego operatora terminali i baz paliwowych w Niemczech – TanQuid. Zdaniem części ekspertów nabyte aktywa pasowałyby do potencjalnej akwizycji udziałów Rosniefti w niemieckich rafineriach. Co więcej, właściciel Sunoco Kelcy Warren ma być blisko związany z otoczeniem prezydenta Trumpa.

Mapa. Infrastruktura do przesyłu ropy naftowej i rafinerie w Niemczech



Źródło: Niemieckie Stowarzyszenie Przemysłu Naftowego (MWV, od 2021 r. – En2X).